



Nagrody Amicus Studentis rozdane

W dniu 8 października 2007 roku podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego zostały wręczone nagrody Amicus Studentis, przyznawane przez Uczelniany Samorząd Studencki. Tytuły najbardziej przyjaznych studentom nauczycieli akademickich uzyskały: dr Barbara Damasiewicz z Wydziału Farmaceutycznego, dr Hanna Tomczak z Wydziału Nauk o Zdrowiu. Pośmiertnie nagrodą został także uhonorowany prof. dr. hab. Jacek Petrusiewicz z Wydziału Lekarskiego.

Rektor gratuluje zwycięzcom konkursu Amicus Studentis



Fot. Arkadiusz Kuźmiński

Zmiany w Uczelnianym Samorządzie Studenckim

Wydziałowe Rady Samorządu Studenckiego AMG, zwane w skrócie WRS-ami są organami kolegialnymi Uczelnianego Samorządu Studenckiego AMG. USS AMG to ogół studentów AMG, a WRS jest reprezentantem studentów wydziału, na którym działa. W jego skład wchodzi

starostowie wszystkich lat i członkowie pochodzący z bezpośrednich wyborów do WRS. Przez wiele lat jedynym stałym kolegialnym organem USS AMG był Zarząd USS AMG. Koordynował i inicjował działania USS AMG, takie jak Medykalia, Otrzęsiny, ślizgawki „medycy na lodzie”, kursy tańca czy języka migowego oraz różne akcje społeczne. Jednym z jego głównych zadań była również bezpośrednia współpraca z władzami Uczelni i wydziałów w celu zabezpieczenia interesów studentów. Z czasem jednak zadań przybywało. Kiedyś AMG miała dwa wydziały i kształciła studentów na 3 kierunkach. Teraz Akademia składa się z trzech wydziałów i prowadzi kształcenie na wielu kierunkach. Nadszedł więc w końcu czas, aby zmieniła się również struktura USS AMG.

W tym roku opracowaliśmy nowy regulamin USS AMG, który został przyjęty przez Senat AMG i zatwierdzony przez rektora AMG, prof. Romana Kaliszana. Obok Zarządu pojawiły się Wydziałowe Rady Samorządu Studenckiego. WRS-y mają efektywniej walczyć o interesy studentów Wydziału, na którym działają. Mam nadzieję, iż wszyscy odczujemy różnicę w działaniu Samorządu Studenckiego. Przyznaję, że przez ostatnie lata Zarząd USS AMG nie radził sobie z zajmowaniem się sprawami studentów wszystkich kierunków. Było to związane głównie z liczebnością Zarządu, zwykle poniżej 15 członków oraz z brakiem bezpośredniego kontaktu z starostami lat i studentami wszystkich kierunków.

Sądzę, że WRS-y, chociaż częściowo rozwiążą te problemy. Do tej pory starostowie lat działali zwykle samodzielnie odnosząc przy tym mniejsze lub większe sukcesy. Teraz starostowie lat

łatwiej mogą uzyskać wsparcie całej społeczności wydziału, wymieniać się doświadczeniami i wspólnie działać dla studentów, których reprezentują. Rozwiązanie to daje nowe możliwości. Od teraz starosta roku, może delegować swoje zadania na innego członka WRS. Problemy pojawiające się w trakcie studiowania mogą teraz być omawiane na forum Wydziałowej Rady Samorządu, a wnioski z dyskusji łatwiej mogą być przekazane na forum Rady Wydziału czy nawet Senatowi AMG.

Nie ukrywam, że pracy jest dużo. Możliwości mamy większe niż kiedykolwiek. Władze Uczelni przez ostatnie lata udowodniły, że oczekują dyskusji ze studentami nad sprawami, które nas bezpośrednio dotyczą.

Co jest do osiągnięcia?

WRS-y wybierają Zarząd i przez niego mają wpływ, np. na kształt juwenaliów w całym Trójmieście. Na wydziałach jest do osiągnięcia najwięcej. Przykładem może być to, co ostatnio udało się osiągnąć na farmacji. Na wniosek studentów Komisja Planów i Programów Studiów przy Radzie Wydziału Farmaceutycznego zajmie się przeglądaniem i ingerencją w programy nauczania przedmiotów wykładanych na kierunku farmaceutycznym. Taka inicjatywa nie miała wcześniej miejsca. Możemy i powinniśmy ingerować w jakość naszego kształcenia. Do tej pory inicjatywy, które podjął Zarząd USS AMG, spotykały się z dobrym odzewem ze strony władz Uczelni i wiele problemów udało się rozwiązać.

Jako ostatni przewodniczący Zarządu USS AMG, wybranego w starym trybie, mam nadzieję, że nowa siła samorządu, jaką będą WRS-y, sprawdzi się i studenci z ochotą będą działać dla dobra naszej społeczności studenckiej.

Arkadiusz Opara

W numerze :

Nagrody Amicus Studentis rozdane
Zmiany w Uczelnianym Samorządzie Studenckim
Standardy kształcenia
Informator o Uczelni
Jak powstało Studenckie Radio "Medyk"
Jestem za, lecz trochę przeciw.

Zapraszamy do odwiedzania stron studentów AMG :

www.pharmazone.amg.gda.pl

strona studentów Wydziału Farmaceutycznego AMG

www.extranet.amg.gda.pl

www.studenci.amg.gda.pl



Numer przygotowali :

Michał Burdyński (VF),
Anna Sakwińska (VF),
Magda Chlewińska (VF),
Szymon Różeński (VF),
Arek Opara (VF)
Bogdan Olawski.

Standardy kształcenia

Na stronie Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego (www.rgsw.edu.pl) można znaleźć standardy kształcenia dla wszystkich kierunków studiów w Polsce. Zachęcamy do choćby pobieżnego przejrzenia tych dokumentów i skonfrontowania ich treści z zakresem materiału podawanym na wykładach i ćwiczeniach. Warto też zapoznać się z umiejętnościami absolwenta, których powinniśmy nauczyć się podczas studiów. Myślę, że wtedy zrozumiemy, dlaczego tak dużo musimy się uczyć i, że nie warto denerwować się na naszych nauczycieli, bo oni starają się tylko zrealizować te standardy.

Michał Burdyński

Informator o Uczelni

Władze AMG

REKTOR

prof. dr hab. n. farm. Roman Kaliszan

PROREKTOR DS. NAUKI

prof. dr hab. med. Andrzej Hellmann

PROREKTOR DS. DYDAKTYKI

prof. dr hab. n. med. Jan Marek Słomiński

PROREKTOR DS. KLINICZNYCH

prof. dr hab. n. med. Zbigniew Nowicki

PROREKTOR DS. ROZWOJU I

WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ

prof. dr hab. n. med. Jacek Bigda

Wydział Lekarski

Adres: Tuwima 15, 80-210 Gdańsk

Tel.: (58) 349 10 04

E-mail: deanmed@amg.gda.pl

DZIEKAN prof. dr hab. med. Janusz Moryś

Kierunek Lekarski

dr hab. n. med. Zenon Aleksandrowicz, prof. ndzw.

dr hab. n. med. Janusz Siebert, prof. ndzw.

dr hab. n. med. Jacek Witkowski, prof. ndzw.

Oddział Stomatologiczny

dr hab. n. med. Barbara Kochońska

Wydział Nauk o Zdrowiu

Adres: Tuwima 15, 80-210 Gdańsk

Tel.: (58) 349 1216

Fax: (58) 349 1245

E-mail: dwnoz@amg.gda.pl

p.o. DZIEKANA prof. dr hab. med. Piotr Lass

PRODZIEKANI

dr n. med. Aleksandra Gaworska-Krzemińska

dr n. med. Rita Hansdorfer-Korzon

Wydział Farmaceutyczny

Adres: Al. Gen. J. Hallera 107, 80-416 Gdańsk

Tel.: (58) 349 3200, 349 3201

Tel./fax: (58) 349 3206

E-mail: dfarma@amg.gda.pl

DZIEKAN prof. dr hab. Marek Wesolowski

PRODZIEKANI

dr hab. Apolonia Rybczyńska, prof. ndzw.

dr hab. Wiesław Sawicki

prof. dr hab. Mirosława Szczepańska-Konkel

MIĘDZYUCZELNIANY WYDZIAŁ BIOTECHNOLOGII UG-AMG

Adres: Kładki 24, 80-822 Gdańsk

Tel.: (58) 301 0410, 523 6320, 523 6321

Fax: (58) 301 0381

E-mail: dziekana@biotech.ug.gda.pl

DZIEKAN

prof. dr hab. Ewa Łojkowska

PRODZIEKANI

dr hab. Krystyna Bieńkowska-Szewczyk

dr hab. Andrzej C. Składanowski, prof. ndzw.

Jednostki międzywydziałowe

Międzywydziałowy Instytut Medycyny

Morskiej i Tropikalnej

Adres: Powstania Styczniowego 9b, 81-519

Gdynia

Tel.: (58) 349 3704 - sekretariat

Tel./fax: (58) 622 3354

E-mail: mimmit@amg.gda.pl

Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych

Adres: Al. Zwycięstwa 41/42, 80-210 Gdańsk

Tel.: (58) 349 1226 – kierownik

(58) 349 1127 - sekretariat

E-mail: studiumj.obcych@amg.gda.pl

Studium Wychowania Fizycznego i Sportu

Adres: Al. Gen. J. Hallera 107, 80-416 Gdańsk

Tel.: (58) 349 3280 – kierownik

(58) 349 3281 - sekretariat

E-mail: sport@amg.gda.pl

Dzienne Studia Doktoranckie

Adres: Tuwima 15, 80-210 Gdańsk

Tel.: (58) 349 1208 - sekretariat/kierownik

E-mail: dsd@amg.gda.pl

Najważniejsze pojęcia na AMG:

Extranet – co to takiego?

Jest to wewnętrzny kodowany portal internetowy przeznaczony do przekazywania studentom i pracownikom Uczelni różnego rodzaju informacji, udostępniania dokumentów i materiałów dydaktycznych. Każdy użytkownik ma własny indywidualny login i hasło. Studenci mają prawo używać materiałów dydaktycznych publikowanych w extranecie. Nie jest dozwolone publikowanie i rozpowszechnianie pobranych materiałów bez zgody autorów. Złamanie tego zakazu jest naruszeniem prawa traktowanym jako kradzież własności intelektualnej. Komisja Dyscyplinarna od czasu powstania tego systemu przeprowadziła już kilka rozpraw studentów łamiących te zasady. Nie idźcie w ich ślady.

OSIEDLE STUDENCKIE

Usytuowane jest na ulicy Dębowej. Składa się z 4 domów studenckich. Akademiki nr 1 i 2 przeznaczone są dla studentów polskojęzycznych. Akademiki nr 3 i 4 przeznaczone są dla studentów anglojęzycznych. W akademikach nr 1 i 2 pokoje są 3-osobowe, jest również pewna liczba pokoi 1 i 2-osobowych. Łazienki, prysznice i kuchnie są na korytarzu. W każdym pokoju jest antena telewizyjna i podłączenie do Internetu.

Oplata miesięczna za pobyt w Domu Studenckim to 277 złotych. Osiedle jest monitorowane i chronione. Znajduje się na nim parking, stołówka, klub studencki „Medyk”, sklepik i punkt ksero. Na osiedlu jest również miejsce na grilla i ognisko.

Dom Studencki

Aby otrzymać w nim miejsce należy złożyć podanie do Wydziałowej Komisji Stypendialnej. Szczegóły dotyczące dokumentów, które należy złożyć, znajdują się w extranecie na stronie Działu Socjalno-Bytowego Studentów.

Stypendium socjalne, mieszkaniowe, na wyżywienie

Chcąc otrzymać pomoc socjalną należy złożyć odpowiednie dokumenty do Wydziałowej Komisji Socjalnej. O pomoc socjalną mogą się ubiegać studenci, których dochód miesięcznie na członka rodziny nie przekracza 572 złotych. Studenci zakwaterowani poza akademikami w celu utrzymania stypendium mieszkaniowego muszą przedstawić umowę najmu mieszkania lub stancji. Wysokość stypendium ustalana jest zarządzeniem Rektora. Stypendium przyznawane jest na rok akademicki. Jeżeli zostanie przyznane w trakcie roku, student nie otrzyma wyrównania za poprzednie miesiące.

Stypendium naukowe

Może być przyznane 30% studentów danego kierunku, którzy w poprzednim roku uzyskali średnią ocen 4,0 lub wyższą. Jego wysokość ustalana jest zarządzeniem Rektora. Nie ma możliwości wypłaty stypendium naukowego studentom pierwszego roku. Szczegółowe zasady określone są odpowiednim regulaminem.

<p>Stypendium dla niepełnosprawnych Osoby chcące je otrzymać muszą złożyć odpowiednie podanie wraz z orzeczeniem powiatowej komisji lekarskiej. Szczegóły w Twoim Dziale Socjalno-Bytowym.</p> <p>The Lifelong Learning Programme Stypendium Unii Europejskiej umożliwiające odbycie części studiów na innej uczelni poza granicami kraju.</p> <p>Kryteriami kwalifikującymi są:</p> <ul style="list-style-type: none"> • Działalność na rzecz Uczelni – praca w USS AMG, w organizacjach studenckich • Działalność naukowa – praca w kołach naukowych, pisanie publikacji naukowych 	<ul style="list-style-type: none"> • Średnia ocen • Ocena uzyskana na egzaminie z wybranego języka obcego. <p>Organizacje studenckie</p> <p>Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA - Poland / oddział Gdańsk Prezydent: Maciej Denisiuk Strona domowa: ifmsa.amg.gda.pl Adres e-mail: prezydent@gdansk.ifmsa.pl Siedziba: Dębowa 7, pok. 2, 80-204 Gdańsk</p> <p>Młoda Farmacja Przewodnicząca: Anna Fel Adres e-mail: mf@amg.gda.pl</p>	<p>Siedziba: Hallera 107, pok. 18, 80-416 Gdańsk</p> <p>Klub Uczelniany Akademickiego Związku Sportowego Prezes: Marta Kozarzewska Adres e-mail: martakoza@gazeta.pl</p> <p>Polskie Towarzystwo Studentów Stomatologii Prezes: Łukasz Fiwek Siedziba: Dębowa 7 pok. nr 3, 80-204 Gdańsk Adres e-mail: gdansk@ptss.pl nr tel.: 0-58 349 13 02</p>
--	---	--

Jak powstało Studenckie Radio "Medyk"

Wspomina Bogdan



Pomysłodawcą był szef Rady Uczelnianej ZSP Andrzej Żakiewicz (zdj.), którego poznałem przypadkowo. Gdy dowiedział się, że współpracowałem z regionalną rozgłośnią Polskiego Radia, posiadam „kartę mikrofonową” i znam pracę w radiu z autopsji, zaproponował stworzenie przy istniejącym na Osiedlu radiowęźle, studenckiego zespołu redakcyjnego, a w konsekwencji studenckiego „radia”.

Korzystając z doświadczeń pracy w radiu zacząłem tworzyć Studenckie Radio. (zdj.)

W DS nr 1 (żeńskim) na Osiedlu Studenckim przy ul. Dębowej, był radiowęzeł (wyjaśniam pojęcie dla tych, którzy go nie znają: zespół wzmacniaczy dużej mocy, który przesyłał drogą przewodową sygnał do pojedynczych głośników zainstalowanych we wszystkich pokojach DS), obsługujący całe Osiedle, czyli trzy duże akademiki, w których mieszkało około 1000 osób. Radiowęzeł transmitował audycje Polskiego Radia, nadawano komunikaty, np. o wymianie bielizny, wyłączeniach prądu, różnych imprezach oraz telefonach, np. „student Kowalski ma telefon, proszę przyjść na portiernię” itp.



Prętnie działał Klub Studencki Medyk, pomyślałem, że będzie brzmiało „poważnie”, jeśli radiowęzeł nazwę – Studenckim Radiem Medyk – w skrócie SRM. Rada Uczelniana zaakceptowała nazwę. Był to początek listopada 1962 r. W radiowęźle zastałem jeden mikrofon, dwa uszkodzone magnetofony z jedną taśmą. Magnetofony te były przeznaczone do użytku domowego i dotychczasowe, chaotyczne użytkowanie przez wiele osób, do różnych celów skróciło ich żywot. Po wielu trudach rozpocząłem nadawać odpowiednio zredagowane pod kątem studentów, wiadomości z Uczelni i Osiedla, które musiałem sam redagować, czytać – miksować i podkładać przerywniki muzyczne. Ponieważ w PR przeszedłem przeszkolenie w zakresie dykcji i miałem „ustawiony” radiowo głos, nie było to bez znaczenia. Nadawanie zwięzłych informacji na podkładzie i z przerywnikami muzycznymi było nowością i bardzo się spodobało.

Tak zaczęło działalność radio studenckie. W tym czasie prawie nikt nie posiadał w pokojach radioodbiorników, a prasa we wszystkich tytułach podawała to samo. Nadawanie audycji przez studentów o tym, co nas najbardziej interesowało, informacje z naszego terenu i to prawie bez cenzury było dużą atrakcją i bardzo się spodobało mieszkańcom osiedla. Po pewnym czasie w wyniku intensywnych poszukiwań znalazły się osoby chętne do pracy. Powstał dziesięcioosobowy, prężny zespół pasjonatów złożony w większości ze studentów pierwszych lat. Lektorami zostały: Grażyna Dobrowolska i Teresa Hołuj. (zdj.)

W propagowaniu spraw muzycznych pomagali mieszkający w naszym akademiku studenci Wyższej Szkoły Muzycznej: Karol Kozłowski, Roman Michalski i Tadek Sochacki (zdj.) oraz dorywczo ich kolega z roku Włodzimierz Nahorny. Karol Kozłowski był świetnym lektorem, pisał teksty satyryczne z życia studenckiego, które prezentował na antenie. Romek i Tadek propagowali i objaśniali muzykę poważną.

Cennym „nabytkiem” okazał się Krzysio Chęciński (zdj.), miłośnik muzyki i autor wielu tekstów, któremu powierzyłem redakcję muzyczną. Krzysiu miał dostęp do nagrań z nowościami muzycznymi nie emitowanymi przez PR. Wielką popularnością cieszyły się prowadzone przez niego z dużą swadą i humorem, koncerty życzeń oraz audycje popularyzujące dobrą muzykę rozrywkową „Uwaga! mocne uderzenie”. Wieczorem idąc przez osiedle słychać było z otwartych okien we wszystkich pokojach jego „radiowy” głos i prezentowane melodie. Krzysio pisał też scenariusze audycji satyrycznych, które z powodu braków sprzętowych nie zawsze można było emitować.

Po pewnym czasie do pracy w naszym zespole dołączyła Hania Henrych i Damian Gawrych (zdj.), którzy zajęli się stroną literacką i propagowaniem turystyki.

Sprawy techniczne prowadził Edward Paziewski a później Andrzej Milczarek. (zdj.) Dział ekonomiczno – społeczny – Czesław Wójcikowski, publicystykę – Jerzy Moreno, sportem zajmował się Jerzy Żelichowski.

Przy pomocy Andrzeja Żakiewicza i Jerzego Redzińskiego studenta akademii i szefa kultury w Radzie Okręgowej ZSP udało się powiększyć nasz skromny sprzęt o mikrofon, magnetofon i mikser.

Mimo wielu moitów do działu technicznego uczelni o wytłumienie i przebudowę posiadanego pomieszczenia (przedstawiłem projekt z kosztorysem) nie uzyskiwaliśmy pomocy. W „zastępstwie” zbudowaliśmy „klatkę” z dwóch szaf obłożonych kocami. Lektor siedział w „klatce”, która wystarczająco tłumiała dźwięki z korytarza, ale za to był w darmowej „łaźni”. Sygnalizację z „reżyserką” (druga strona szaf z mikserem i magnetofonem), zapewniała lampka lub głośne tupnięcie nogą. Mikrofon zamontowałem na statywie od radzieckiego wentylatora. Wentylację w dusznej „klatce” spikerskiej zapewniało otwarcie okna i drzwi, przed i po audycji a często z konieczności w trakcie.

Po wielu staraniach udało się zainstalować kabel łączący klub Medyk z radiem, co pozwalało transmitować klubowe imprezy na całe osiedle. Nie udało się podłączyć do radiowęźla hotelu pielęgniarek na osiedlu z braku zainteresowania samorządu tego DS.



W tym czasie nawiązałem ścisłą współpracę z szefem prężnie działającego studenckiego radia – Studencką Agencją Radiową Politechniki Gdańskiej, Andrzejem Guzińskim. SAR posiadał duże doświadczenie w pracy studenckiego radia, czym się z nami dzielił.

Nasz prężny rozwój i coraz większa popularność a także niezamierzony wpływ na studentów oraz względna niezależność nie podobała się niektórym decydentom w Uczelni. Po dwóch latach działalności Studenckiego Radia Medyk wyłączono lokalne wzmacniacze w DS1, a akademiki podłączono do miejskiego radiowęzła poczty (w tych czasach, na rynku brakowało radioodbiorników, więc zastępował je centralny miejski, radiowęzeł i drogą przewodową przesyłano sygnał do pojedynczych głośników w prywatnych mieszkaniach i biurach. Nadawano tylko jeden program PR.) W wyniku różnych naszych zabiegów, celowo „zapomniano” zdemontować i zabrać wzmacniacze. Trochę czasu upłynęło zanim rozpracowaliśmy wspólnie z SAR PG sposób nadawania naszych audycji z pominięciem poczty. Mogliśmy to robić mając poparcie ZSP. Koledzy zawzięli nas bronili.

Opisem strony programowej Radia, dość wiernie zajął się w swoich wspomnieniach Damian Gawrych więc nie będę go dublował.

W tym czasie zmieniło się kierownictwo RU ZSP. Nowi szefowie nie doceniali roli studenckiego radia w takim stopniu, jak ich poprzednicy. Współpraca i pomoc już nie układała się tak dobrze jak z Andrzejem. Odszedłem z radia po drugim roku studiów, przenosząc się do Krakowa, bliżej rodzinnych stron (świętokrzyskie). Radio działało nadal, posiadając dobry i ambitny zespół. Kierownictwo radia przejął Krzysio Chęciński, kontynuując naszą linię programową.

Od powstania, kolejno kierowali SRM: założyciel – Bogdan Olawski następnie Krzysztof Chęciński, Hanka Henrych, Damian Gawrych, Janusz Teodorczyk, Jacek Teodorczyk, Andrzej Laszkiewicz, Bogdan Wołodźko, Bogdan Baran. Tu moja wiedza o SRM urywa się.

Pierwsze cztery osoby pracowały od powstania SRM.

Radio miało upadki i wzloty, ale istniało i było to Studenckie Radio, a nie cenzurowany radiowęzeł. Raz uruchomione nadawało audycje studenckie. Działo lepiej lub gorzej, z przerwami lub ciągle, ale było i wrosło trwale w życie studenckie. Przyczyną przerw były zawsze trudności techniczne i poważne awarie sprzętowe oraz niedofinansowanie przez Uczelnię.

Zachowały się z tamtych czasów szczątkowe nagrania i zdjęcia, które można zobaczyć na stronie:

<http://www.pg.gda.pl/~sarold/htm/oddzialysar.htm> „Twórcy Radia Medyk”

Wspominał Bogdan Olawski

(gdymy ktoś z czytających podzielił się powyższym tekstem ze swoją rodziną, znajomymi, którzy studiowali na AMG i posiadają wspomnienia związane z SRM, bardzo proszę o kontakt. bogdanol@autocom.pl.)

Jestem za, lecz trochę przeciw

„Czy mogłaby mi pani coś poradzić, pani magister?”

Czy słysząc, w przyszłości, to pytanie będziemy wiedzieć, co oznacza tytuł nadawany nam przez pacjentów i skąd wywodzi się to zobowiązujące określenie? Termin ten oznacza, w języku łacińskim nauczyciela, mistrza. Tytuł ten obecnie nadawany jest przez wyższe uczelnie po ukończeniu studiów drugiego stopnia, a w przypadku niektórych kierunków (takich jak farmacja, prawo, psychologia) studiów jednolitych drugiego stopnia. Warunkiem uzyskania tego tytułu jest także złożenie i obrona pracy magisterskiej. Skąd wzięło się nazywanie mistrzem absolwenta wyższej uczelni? Odpowiedzi należy szukać w średniowiecznych uniwersytetach. Ich organizacja była wzorowana na cechach rzemieślniczych. Ukończenie pełnego cyklu szkolenia czeladnika (którego odpowiednikiem jest student) oznacza przemianę w mistrza, czyli samodzielnego majstra, uprawnionego do wykonywania danego zawodu. Podobnie jest w przypadku studiów uniwersyteckich. Kończąc je otrzymuje się tytuł mistrza, czyli właśnie magistra. Jest to określenie bardzo wymagające. Kto z nas czuje się tuż po skończeniu studiów mistrzem w sztuce farmaceutycznej? Zanim dostaniemy dyplom ukończenia studiów, jesteśmy zobowiązani do napisania pracy magisterskiej. Różne są kryteria przyjęcia na poszczególne katedry, bardzo różnorodna tematyka i zróżnicowany czas trwania badań i pisanie pracy. Jaka jest nasza opinia na temat wykonywania prac magisterskich na zakończenie studiów?

Postanowiłam zapytać o to koleżanki i kolegów z roku. 20 osób, które odpowiedziały na zadane pytanie (stanowi to około 1/5 roku) wykazało wyjątkową i niespotykaną przez cały okres studiów jednomyślność. Pojawiły się uwagi, dotyczące niektórych aspektów pisanie pracy, jednak ogólne nastawienie było bardzo przychylne. Wśród głosów krytycznych pojawiły się takie, które wskazywały na bardzo różny czas pisanie pracy na poszczególnych katedrach, od 3 nawet do 7 miesięcy. Krytykowane były także niejasne kryteria przyjmowania na poszczególne katedry, a także to, że praktycznie nie mamy żadnego wpływu na wybór tematu pracy. Wskazywano również na to, że osoby sprawdzające pracę często nie pozostawiają studentom żadnej swobody, ingerując nawet w gramatykę zdań.

Takich krytycznych opinii było niewiele. Większość głosów wskazywała na potrzebę i korzyści płynące z pisanie pracy. Sugerowano, że jest to najlepszy egzamin z umiejętności wyszukiwania informacji, wykorzystania technik analitycznych i kojarzenia wiedzy zdobytej w czasie studiów. Zwracano uwagę na satysfakcję płynącą z prowadzenia pracy naukowej i zajmowania się tematyką, poruszaną wcześniej bardzo ogólnie. Praca magisterska może poprzez to dać osobom zainteresowanym pracą naukową możliwość sprawdzenia się w tej właśnie roli. Odpowiadano również, że pozwala ona na zdobycie doświadczenia laboratoryjnego i umożliwia pracę na sprzęcie, o którym uczymy się wcześniej zazwyczaj tylko teoretycznie. Może się to przydać tym studentom, którzy nie wiążą swojej przyszłości ani z apteką, ani z uczelnią.

Pozostaje jedynie mieć nadzieję, że to przychylne nastawienie nie zmieni się wraz z pojawieniem się trudności i przesuwaniem terminu obrony :)

Anna Sakwińska

Triumf nauki

Napisał receptę lekarz,
Inaczej przeczytał aptekarz,
Pacjent nie znając tej sztuki,
Wypił i wyzdrowiał – oto triumf nauki.

Wiesław Brudziński